

## Związki metropolitalne: Sejm odrzucił poprawkę Senatu

Kategoria: Sejm, Senat i Prezydent

Opublikowano: piątek, 09, październik 2015 00:00

Jarosław Komża

Odśloni: 1618

---

Uchwaloną przez posłów pod koniec września *ustawę o związkach metropolitalnych* poprawili 1 października senatorowie. Przejęli poprawkę przedstawioną przez resort finansów. Jednak w zgodnym głosowaniu zarówno większości rządzącej, jak i opozycji, posłowie odrzucili senacką zmianę, oprotestowaną przez samorządowców i negatywnie zaopiniowaną przez resort administracji.

### Zabrać udział w podatkach

Kluczowa zmiana senatorów dotyczyła podstaw funkcjonowania związku metropolitalnego. Pozbawiła go stałego źródła finansowania, jakim jest - uchwalony wcześniej przez posłów, a postulowany przez środowisko samorządowe i przyjęty przez rząd - udział w podatku dochodowym od osób fizycznych. Senatorowie chcieli zastąpić go dotacją na okres pięciu lat.

### Podcięcie podstaw funkcjonowania

W przyjętym 7 października stanowisku, prezydenci ośmiu miast - Łodzi, Krakowa, Lublina, Bydgoszczy, Gdańska, Sopotu, Gliwic i Warszawy - uznali poprawki uchwalone przez Senat za bezzasadne i przedstawili swoje argumenty:

- 1. Zadania nowe.** Ustawa o związkach metropolitalnych w wersji uchwalonej przez Sejm, wprowadzając nową, stałą formę współpracy samorządów, wyposażyła je w zadania, z których cztery mają znaczenie kluczowe: polityka rozwoju obszaru metropolitalnego; koordynacja polityki przestrzennej gmin tworzących związek metropolitalny; metropolitalny transport publiczny; opiniowanie przebiegu dróg krajowych i wojewódzkich na obszarze związku. Senatorowie stwierdzili w uchwale, iż zadania te były dotąd wykonywane samodzielnie przez jednostki samorządu terytorialnego. Jednak w opinii prezydentów miast nie odpowiada to rzeczywistości. Bowiern zdecydowana większość tych zadań nie była dotąd samodzielnie realizowana przez gminy i powiaty. Samorządowcy podkreślają, że za takie zadania (tj. realizowane do tej pory samodzielnie) można uznać wyłącznie takie, które gminy, powiaty lub województwo przekażą związkowi (na podstawie art. 12 ust. 2).
- 2. Zadania na stałe, nie na określony czas.** Prezydenci podkreślają, iż zadania, w które wyposażony został związek metropolitalny, mają charakter stały. Nie można więc zapewniać ich finansowania czasową dotacją z budżetu państwa. Nowe zadania powinny mieć stabilne i stałe źródło finansowania, a nie uznaniową dotację celową. Do tego przyznaną z góry na pięć lat. Związek ma przecież wykonywać swoje zadania nie przez pięć lat, ale stale.

3. **Zadania kosztowne.** Zadania, które ma wykonywać związek metropolitalny będą generować znaczne koszty. Szczególnie organizacja metropolitalnego transportu publicznego. Senatorowie oświadczyli tymczasem w uzasadnieniu swojej uchwały, iż zmiana sposobu finansowania (z udziału w podatkach dochodowych na okresową dotację z budżetu państwa) *"nie zmniejszy wsparcia z budżetu państwa dla związku metropolitalnego"*. Samorządowcy uznają to uzasadnienie za *"oczywista nieprawdę"* i twierdzą, że maksymalny limit tymczasowej dotacji, jak zapisano w uchwale, to 180 mln zł rocznie, podczas gdy 5 proc. udziału w PIT - w zależności od liczby i wielkości utworzonych związków metropolitalnych - może być znacząco większy od tej kwoty. Obszary funkcjonalne o randzie metropolitalnej zostały wstępnie określone, zatem twórca poprawki (w domyśle: ministerstwo finansów) mógł łatwo oszacować jej potencjalne skutki.

### Zgodny sprzeciw wszystkich i pozytywny finał

Poprawka senatu wzbudziła sprzeciw nie tylko samorządowców. Również resortu administracji i posłów. Co ważne, sprzeciw posłów był tym razem, jak rzadko, ponadpartyjny. Na czwartkowym połączonym posiedzeniu sejmowych komisji administracji i samorządu, za odrzuceniem zmiany Senatu zgodnie głosowali wszyscy posłowie rządzącej większości i opozycji (tylko jeden poseł wstrzymał się od głosu). Posłowie zgodnie twierdzili, że wprowadzenie tak zasadniczej zmiany podstaw finansowania związku metropolitalnego wywróciłoby ideę ustawy. Sprawozdanie komisji przedstawione zostało na plenarnym posiedzeniu Sejmu, ostatnim obecnej siódmej kadencji, w nocy z czwartku na piątek 9 października. Nazajutrz w piątek 9 października Sejm tę zasadniczą poprawkę Senatu odrzucił.

Dla porządku należy dodać, iż była to jedna z pakietu jedenastu poprawek. Pozostałe nie budziły kontrowersji. Oprócz jednej, dotyczącej obniżenia progu liczby mieszkańców obszaru, który może być uznany za rangi metropolitalnej. Pierwotnie posłowie ustalili tę granicę na 500 tys. mieszkańców. Senatorowie zaproponowali jej obniżenie do 350 tys. Nie jest dla nikogo tajemnicą, iż był to ukłon lub inaczej zabieg lobbystyczny w interesie Torunia, aby miasto to mogło tworzyć swój obszar metropolitalny samodzielnie, a nie wspólnie z Bydgoszczą, jak wskazuje *Koncepcja Przestrzennego Zagospodarowania Kraju*. Poprawka ta również nie znalazła uznania posłów.